

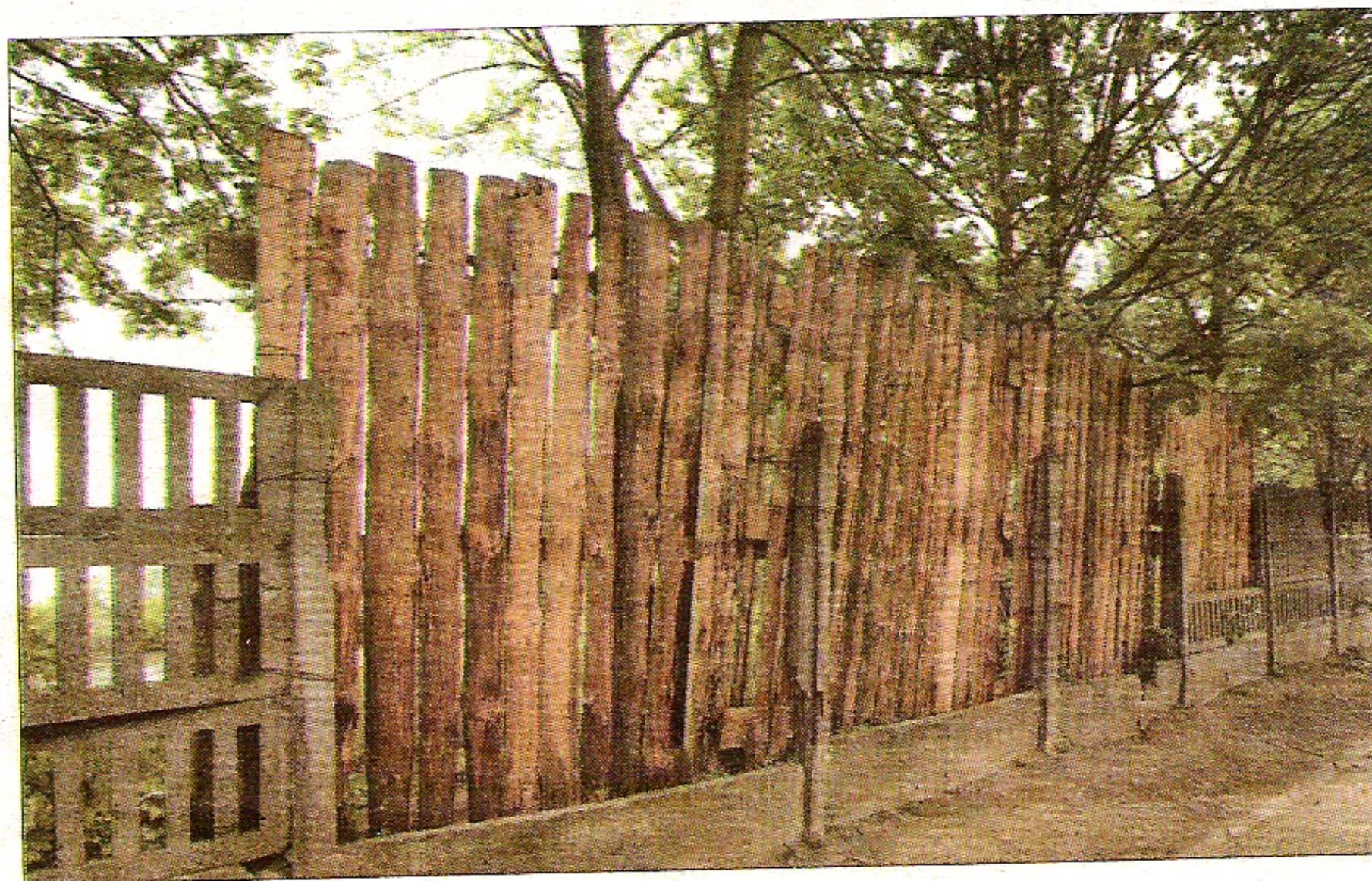
Na pewno nie sport

Koniec Pioniera

WEDŁUG miejskich urbanistów teren dawnego stadionu Pioniera w Szczecinie nie spełnia już wymogów obiektu sportowego, dlatego w najnowszym projekcie planu zagospodarowania przestrzennego znajdzie się na tym obszarze zapis „rekreacja”. O tym, co tam powstanie, zdecyduje właściciel – firma Urban Development Services.

O planach wobec dawnego stadionu przy Sowińskiego urzędnicy poinformowali członków Komisji Budownictwa i Mieszkalnictwa RM w Szczecinie. Według urbanistów, ponieważ teren nie odpowiada już

wymogom stawianym współcześnie obiektom sportowym, w planie zagospodarowania przestrzennego zapis o funkcji sportowej tego obszaru zostanie zamieniony na funkcję rekreacyjną.



UDS, którego współwłaścicielem jest Andrzej Łuszczewski, prawa do stadionu nabyła na początku lat 90. od upadającego Kolejowego Klubu Sportowego „Pionier”. Od tego czasu przedsiębiorstwo stara się o zmianę zapisów w planie, proponując nowe sposoby zagospodarowania terenu boiska. Wśród propozycji była już kręgielnia, kampus dla studentów, wreszcie zabudowa mieszkaniowa uzupełniona ogólnodostępnymi terenami zielonymi i rekreacyjnymi. Choć Łuszczewski przekonywał radnych, że jego firma zainwestuje w tę okolicę 150 mln złotych, Rada Miasta Szczecina utrzymała stadion. UDS ogroził więc swój teren i rozpoczął przygotowania do znacznie mniejszej inwestycji na północnym skraju spornego terenu.

Nie wiadomo na razie, czy po zmianie zapisów zdecyduje się zainwestować w rekreację na sąsiadującej działce.

– Te zmiany w planie zagospodarowania przestrzennego to dalszy ciąg zamysłu likwidacji stadionu – uważa Janusz Modrzejewski, radny niezależny. – Podejmiemy dyskusję w tej sprawie w październiku i mam nadzieję, że rada znów obroni Pioniera.

(ArR)